

ZABAWY

Zapytał się język policzków:

„Bawimy się w chowanego?”,

Wypychamy językiem na zmianę policzki wewnątrz jamy ustnej.

lecz one się tylko nadęły:

Nabieramy powietrza w policzki i krótko przytrzymujemy.

„Nie mamy ochoty, kolego”.

Prosi więc język wargi:

Dotykamy językiem górnej i dolnej wargi, mając szeroko otwarte usta.

„Pobawcie się ze mną w berka”,

Dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu.

lecz usta zamlaskały:

Młaskamy rozciągniętymi ustami.

„Nie widzisz, że ssiemy cukierka?”.

Naprężmiennie wciągamy i wysuwamy wargi.

Pyta się język żuchwy:

„Poskaczysz ze mną troszeczkę?”,

Wysuwamy język na zewnątrz w stronę nosa i brody.

lecz ta niegrzecznie powiada:

Opuszczamy i unosimy żuchwę.

„Mam się zamienić w piłeczkę?”.

Odchodzi smutny języczek,

Przesuwamy język po górnej wardze, górnych zębach i podniebieniu w kierunku gardła.

a tu ręce go wołają:

Wykonujemy naprężeniowe ruchy rąk do siebie, naśladując przywoływanie.

„My chcemy się z tobą bawić!”

i harce zaczynają:

ręce klaszczą,

Klaszczemy.

język skacze.

Dotykamy czubkiem języka naprzemiennie górnych i dolnych zębów, mając szeroko otwarte usta.

Wkrótce bawią się inaczej:

język cmoka,

Cmokamy czubkiem języka.

ręce w górę,

Unosimy ręce.

język cienki jest jak sznurek,

Unosimy i zwijamy boki języka – „rurka”.

ręce w ruchu jak motylek,

Naśladujemy rękoma ruch skrzydeł.

język jest przy gardle, w tyle.

Dotykamy językiem podniebienia w okolicach gardła.

Obserwują to policzki,

Podciągamy policzki raz z jednej, raz z drugiej strony.

wargi,

Wysuwamy do przodu ściągnięte, zwarte wargi.

żuchwa

Na zmianę wysuwamy i cofamy żuchwę.

i się złoszczą,

bo zabawy odmówiły.

Teraz patrzą i zazdroszczą.